

Załącznik do uchwały Rady NCN nr 72/2014 z dnia 11 września 2014 r.

**OPINIA RADY NARODOWEGO CENTRUM NAUKI
DOTYCZĄCA PROJEKTU
PLANU WDROŻENIA OTWARTEGO DOSTĘPU DO TREŚCI NAUKOWYCH W POLSCE**

Rada Narodowego Centrum Nauki w pełni podziela przekonanie Europejskiej Rady d/s Badań Naukowych oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o niezwykle istotnej roli otwartego dostępu do wyników badań naukowych, finansowanych ze środków publicznych.

W przedstawionym do konsultacji projekcie zaniepokojenie budzi jednak sposób i tempo wprowadzania zmian, w szczególności o charakterze legislacyjnym, a także nie do końca doprecyzowany ich cel i brak choćby wstępnej oceny kosztów takiego przedsięwzięcia.

W szczególności wyrażamy wątpliwości dotyczące następujących aspektów proponowanego wdrożenia:

- 1) kolejność prac nad wdrożeniem,
- 2) brak określenia nadrzędnego celu prowadzonych działań,
- 3) zbyt krótki planowany okres wdrożenia,
- 4) niepewność co do wysokości kosztów, jakie musi ponieść NCN.

Ad. 1. Kolejność prac nad wdrożeniem:

- Jak wynika z opisu proponowanych zmian (str. 24), polskie prawo autorskie nie jest dobrze dostosowane do polityki Otwartego Dostępu (dalej OD). W projekcie zaznaczono, że "Opisana wyżej regulacja ustawowa może być modyfikowana w umowach, wobec czego nie można we wszystkich przypadkach z góry przesądzić, komu przysługiwać będzie zakres praw wystarczający do udostępnienia utworu w ramach otwartego dostępu". Nie wiadomo zatem, co i kiedy może (lub nie) zostać prawnie uregulowane, a te kwestie powinny być określone w pierwszej kolejności.
- Brakuje odpowiednich, precyzyjnych definicji odnoszących się do kluczowych pojęć, które pojawiają się w dokumencie dość chaotycznie. W szczególności pojęcie „zielonego dostępu” stosowane jest w różnych miejscach dokumentu w odmiennym kontekście. Należy podkreślić, że precyzyjne zdefiniowanie omawianych zagadnień ma bezpośrednie znaczenie dla efektywności wdrażania polityki OD. Należy doprecyzować i podać do szerokiej wiadomości m.in. możliwość wykorzystania tzw. egzemplarza autorskiego.
- Indywidualny autor, a nawet instytut naukowy, ma ograniczone możliwości ustalenia, czy wręcz negocjowania, możliwości ewentualnego wykorzystania egzemplarza autorskiego oferowanego przez dane czasopismo. Proponuje się, aby tę rolę przejęło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Na stronie Ministerstwa powinny być udostępniane jasne i zwięzłe informacje czy dane czasopismo punktowane oferuje OD i czy wydawca dopuszcza deponowanie egzemplarzy autorskich w ogólnodostępnym repozytorium.



Koszty deponowania egzemplarzy autorskich w repozytoriach OD na obecnym etapie są niemożliwe do oszacowania.

- Przedstawiony dokument w ogóle nie odnosi się do obszaru SZTUKI, w którym powstać może utwór innego formatu niż artykuł, książka lub rozdział w książce. Powszechność tego problemu i występujące formy upowszechniania wyników muszą zostać przeanalizowane, w kontekście polityki OD.
- Niepokojąca jest kwestia problemu z oszacowaniem już na etapie składania wniosku budżetu potrzebnego na upowszechnianie wyników w modelu OD w wariancie w pełni odpłatnym (w ramach „złotego dostępu”). Liczba publikacji mogąca potencjalnie stanowić efekt dopiero planowanych w projekcie badań jest trudna do przewidzenia na tak wczesnym etapie. Może dojść do sytuacji, że publikacja cennych wyników zostanie zahamowana ze względów ekonomicznych. Być może rozwiązaniem byłoby stworzenie osobnego mechanizmu dofinansowania takich publikacji, działającego poza standardowym mechanizmem finansowania projektów badawczych. Pojawia się tu jeszcze jeden ważny problem – jak pokryć koszty publikacji przyjętej do czasopisma po zakończeniu projektu, czyli w okresie, w którym koszty publikacji w modelu OD nie są już wydatkiem kwalifikowanym.

Ad.2. Brak określonego dominującego celu prowadzonych działań:

- Wprowadzenie polityki OD ma dwa cele: ułatwienie naukowcom, przemysłowi i społeczeństwu dostępu do wyników badań oraz ułatwienie prowadzenia sprawozdawczości z realizacji badań finansowanych ze środków publicznych, przeznaczonych na naukę. Cele te są do pewnego stopnia ze sobą sprzeczne, jeżeli wziąć pod uwagę metodę tworzenia repozytoriów.
- Dla naukowców i przedstawicieli przemysłu, a także szerokiego grona zainteresowanych, ważne są międzynarodowe repozytoria tematyczne - najlepiej ogólnoświatowe (przykładem jest *ArXiv* w dziedzinie astronomii, fizyki i kilku innych), ostatecznie ogólnoeuropejskie. Takie repozytoria są podzielone na wąskie dziedziny i dzięki nim można zapoznać się z najnowszymi pracami w danej dziedzinie w sposób bardzo wygodny.
- Dla celów sprawozdawczych oczywiście lepsze są repozytoria instytutowe czy w najlepszym przypadku ogólnokrajowe (NCN, NCBR). Są to repozytoria wygodne przy analizie statystycznych związków pomiędzy finansowaniem a publikacjami. Dla naukowców są one jednak praktycznie bezużyteczne, ponieważ przeglądanie repozytoriów w różnych krajach w celu pozyskania interesujących danych jest nierealistyczne.
- Przedstawiona koncepcja wyraźnie skierowana jest w kierunku sprawozdawczości z realizacji badań finansowanych ze środków publicznych przeznaczonych na naukę, co nie jest zgodne z duchem wytycznych sformułowanych przez Europejską Radę d/s Badań Naukowych i petryfikuje zaściankowość polskiej nauki. Jest przykrym faktem, że idea ogólnoświatowego repozytorium specjalistycznego powstała w Europie, we Włoszech, jako *astro/ph*, a następnie (zapewne z braku funduszy) została przejęta przez ośrodki amerykańskie jako obecny *ArXiv*. Ogromną korzyścią dla nauki mogłoby być stworzenie, przynajmniej w skali europejskiej, analogicznego repozytorium w dziedzinach nieobjętych działalnością *ArXiv*.
- Idea zakładająca, że narodowe repozytoria będą się powoli łączyć i osiągnie się ten sam skutek, co w przypadku zakładania ogólnoeuropejskich repozytoriów specjalistycznych, oddala perspektywę użyteczności powstających repozytoriów na wiele lat.

Ad.3. Zbyt krótki planowany okres wdrożenia:

- Europejska Rada d/s Badań Naukowych wydała swoje zalecenia w roku 2007, później nastąpiło wdrożenie programu pilotażowego, ale dopiero obecnie następuje wdrożenie wymogów w ramach programu Horyzont 2020. Pomimo tak długiego czasu przygotowań, wymóg OD spowodował znaczny chaos, w szczególności powstawanie czasopism nieoferujących oceny środowiskowej (*peer review*) na odpowiednio wysokim poziomie, choć oferujących za przystępną cenę opcję OD.
- Planowany czas wdrażania OD w Polsce jest znacznie krótszy niż w przypadku wzorca europejskiego, przy znikomej świadomości obowiązków, praw i konsekwencji wśród naukowców i braku przygotowania prawnego i logistycznego odpowiednich instytucji. Planowany zakres działań to konsultacje (już w toku) i tworzenie repozytorium NCN w czasie krótszym niż 13 miesięcy w sytuacji, gdy nie dysponujemy wiedzą, jaka część publikacji ma być deponowana w repozytorium NCN i jak to repozytorium miałoby komunikować się ze światem zewnętrznym. Pobieranie automatyczne prac w przypadku takiej instytucji jak NCN jest skomplikowane, nie mamy jeszcze pełnej wiedzy, w jak wielu czasopismach publikują, lub mogą publikować, beneficjenci NCN. Repozytorium nie zapewni kluczowego dla idei OD szerokiego propagowania osiągnięć nauki polskiej, w sytuacji gdy będąc formalnie otwarte, okaże się praktycznie niewidoczne. Chaos dotyczący tego, co autor ma prawo umieścić w repozytorium spowoduje dodatkowe komplikacje.

Ad. 4. Niepewność co do kosztów, jakie musi ponieść NCN:

- Zagadnienie finansowania wdrożenia polityki OD to bardzo poważny problem, który trudno jest zaadresować bez wystarczającej wiedzy w kwestiach omówionych powyżej. Należy zwrócić uwagę na:
 - koszty publikacji w czasopismach typu OD, zwłaszcza w dziedzinach, w których dobre czasopisma oferują wyłącznie OD za opłatą, jednocześnie nie dopuszczając do deponowania egzemplarzy autorskich w repozytoriach;
 - koszty stworzenia i funkcjonowania repozytorium NCN.
- Nie dysponujemy informacją, jaka część projektów będzie wymagać dodatkowego finansowania związanego z kosztami publikacji w modelu OD. Jeżeli jest to znaczna część, to współczynnik sukcesu w konkursach grantowych, już teraz niski, ulegnie dalszemu obniżeniu. Moglibyśmy to dokładniej ocenić dopiero po uzyskaniu informacji o warunkach dostępu w czasopismach punktowanych przez Ministerstwo.
- Szacujemy, że w wyniku realizacji projektów badawczych finansowanych przez NCN powstaje około 4 000 publikacji rocznie. Gdyby wszystkie z nich wymagały dofinansowania w wysokości 3000 USD za pracę, w ramach „złotego dostępu”, to roczny koszt konieczny do uwzględnienia w projektach wynosiłby 40 mln złotych. Byłby to koszt znaczący w skali NCN, stanowiący około 5% całego budżetu dotacji celowej. Oczywiście koszt ten może być znacznie niższy, szczególnie przy dopuszczeniu egzemplarzy autorskich, przeprowadzenie dokładniejszego oszacowania nie jest obecnie możliwe. O powyższą kwotę powinien zostać wtedy zwiększony budżet roczny NCN na dotację celową, aby utrzymać stan, w którym dotychczasowa kwota środków finansowych trafia do badaczy, a dodatkowa do wydawców.
- Jeżeli NCN zostanie zobowiązane do utworzenia w krótkim czasie repozytorium, zadanie to również będzie oznaczało dodatkowy koszt i będzie on możliwy do oszacowania dopiero na



NARODOWE CENTRUM NAUKI

podstawie określonych wymogów, jakie repozytorium ma docelowo spełniać. Projekt zakłada, że wymogi zostaną określone w późniejszym czasie (oprogramowanie i wymogi zostaną dostarczone w miesiącu 12 wg. Harmonogramu), podczas gdy repozytorium NCN ma zacząć działać od miesiąca 13.

Reasumując Rada Narodowego Centrum Nauki dostrzega niewątpliwe korzyści płynące z wdrożenia polityki OD równocześnie uznając proponowany plan wdrożenia za niemożliwy do przyjęcia.

prof. dr hab. Michał Karoński

Przewodniczący Rady
Narodowego Centrum Nauki